

Remigiusz Kasprzycki, *Bez sławy i chwaty. Dyscyplina w Wojsku Polskim w czasie wojny polsko-sowieckiej 1919–1921*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2021, ss. 461

DOI: 10.15290/sp.2023.31.14

Remigiusz Kasprzycki jest adiunktem w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. To również autor kilku książek monograficznych, m.in. poświęconej działalności lotniska Rakowice-Czyżyny¹ oraz kilkudziesięciu artykułów o tematyce związanej z wojskowością i bezpieczeństwem. Teraz na rynek wydawniczy trafiła jego książka monograficzna poświęcona wojnie polsko-sowieckiej w latach 1919–1921.

Na wstępie swojej dysertacji autor zauważa, że dyscyplina w wojsku, a już zwłaszcza w okresie wojny, to w przypadku wielu badań temat tabu, budzący szczególne kontrowersje. Najwyraźniej można to obserwować w przypadku armii z poboru, gdzie w szeregi wojska trafia mocno zróżnicowany materiał ludzki, nierzadko niechętny wojsku i wojnie, toteż negatywne z punktu widzenia interesu armii zjawiska są może trudną do akceptacji, ale codziennością. Temat to trudny, zwłaszcza kiedy dotyczy kwestii tożsamościowych, a taką z pewnością jest wojna polsko-sowiecka z lat 1919–1921. Wydarzenia te stały się tematem licznych opracowań naukowych², co nie oznacza, że o przebiegu konfliktu, o jego tle i uczestnikach wiemy wszystko. Monografia R. Kasprzyckiego właśnie wypełnia jedną z istniejących dotąd w historiografii tego konfliktu luk, choć badacze już wcześniej zajmowali się tą problematyką, na pewno jednak nie w takim zakresie i tak całościowo, nawet jeśli weźmie się pod uwagę również wcześniejsze prace tego autora³. Opracowanie krakowskiego historyka omawia zjawiska wiążące się z pojęciem dyscypliny wojskowej w armii polskiej, również tak traumatyczne jak dezercja, uchylanie się od poboru, ale też maruderstwo, przestępstwa przeciwko mieniu państwowemu, rabunek, morderstwa, znęcanie się nad ludnością cywilną, zwłaszcza mniejszościami etnicznymi i jeńcami wojennymi, kradzieży czy przemocy seksualnej, a nawet bratobójcze walki między żołnierzami z różnych pułków lub

¹ Kasprzycki 2010.

² Wyszczelski 2010; Chwalba 2020.

³ Smoliński 2009; Smoliński 2012; Kozubel 2017; Kasprzycki 2020; Czerep 2016; Jędrzejewska 2016.

oddziałów wywodzących się z innych zaborów. Część z tych zjawisk była nieformalnie (albo i nie...) tuszowana i akceptowana przez dowódców różnych szczebli oraz służby powołane do utrzymania porządku i dyscypliny w szeregach wojska. Przeciętnemu czytelnikowi trudno będzie zaakceptować fakt, że utrwalony w świadomości społecznej, powielany w wielu dziełach literackich i filmowych, stereotypowy obraz bolszewika plądrującego szlachecki dworek, pozostanie równie prawdziwy, kiedy w roli sprawcy będzie występować dezert, maruder lub zwarty oddział żołnierzy w mundurach z orzełkiem na czapce, choć wówczas taki los częściej spotykał zwykle wiejskie chałupy i kresowe sztetle zamieszkałe przez ludność żydowską.

Autor część swojej uwagi poświęcił służbie w Wojsku Polskim przedstawicieli mniejszości etnicznych, zwłaszcza Żydów i w mniejszym stopniu mniejszości słowiańskich: Białorusinów i Ukraińców.

Złożona i niezwykle zróżnicowana tematyka wymogła na autorze nie tylko szeroką kwerendę źródeł archiwalnych, monografii i opracowań zbiorowych, przy czym autor w swojej pracy ujął też najnowsze wyniki badań innych historyków, ale także źródeł rękopiśmiennych, memuarystycznych oraz prasowych, co pozwoliło zgromadzić potężnych rozmiarów materiał badawczy. Poszukiwania źródeł objęły tak nieoczywiste zbiory archiwalne jak choćby wytworzone w Konsulacie Generalnym RP w Buffalo czy Konsulacie Honorowym RP we Florencji.

Być może pewną słabością omawianej monografii jest brak kwerendy archiwów położonych na wschodzie, zwłaszcza w Federacji Rosyjskiej. W kontekście czynu dezercji i przechodzenia żołnierzy armii polskiej na stronę przeciwnika takie materiały mogłyby stanowić cenne uzupełnienie. Nie wiemy, w jakim zakresie trudne warunki służby i relacje między żołnierzami skłaniały do opuszczenia szeregów armii polskiej, a w jakim stopniu wiązało się to z pobudkami ideologicznymi lub bolszewicką propagandą. Tego niewątpliwie zabrakło. Problem został ukazany wyłącznie z jednego punktu widzenia. Ale trzeba podkreślić, że autor korzystał również z rosyjskojęzycznych opracowań, co wbrew pozorom nie jest oczywistą i powszechną praktyką.

Tak olbrzymi zakres zgromadzonego materiału źródłowego wymagał przyjęcia odpowiedniej metody badawczej. Autor porządkował go opracowując w sposób chronologiczny każde z wyszczególnionych zjawisk naruszenia dyscypliny wojskowej, które umieszczał w kolejnych rozdziałach i rozbudowanych podrozdziałach. Czyny wiążące się z naruszeniem dyscypliny to zjawiska dynamiczne i rozciągnięte w czasie, wypełniające znamiona kilku czynów zabronionych, np. dezercja mogła pociągnąć za sobą kradzież, sprzedaż mienia wojskowego, maruderstwo, posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami (niekoniecznie odbywało to się w tej kolejności). Parokrotnie omawiając konkretny przypadek, autor odsyła czytelnika do dalszej części pracy, przy czym zaznaczmy, konsekwentnie wyjaśnia konkretne *case study* do końca. Może to

w pewnym stopniu zakłócać percepcję całej pracy, a na pewno zmusza czytelnika do natężonej uwagi.

Krakowski historyk podzielił swoją monografię na cztery rozdziały, dzielące się na podrozdziały oraz wstęp i zakończenie. I tak, najkrótszy poświęcił narodziom, dodajmy trudnym, Wojska Polskiego. Rozdział drugi dotyczy różnych aspektów przestępstwa dezercji. Zwracają uwagę zwłaszcza podrozdziały omawiające zjawisko w okresie styczeń–czerwiec oraz lipiec–wrzesień 1920 r., gdzie, zdaniem autora niniejszej recenzji, temat został potraktowany najbardziej szczegółowo. Jeden z podrozdziałów skupia się na służbie poborowych Żydów w WP. Rozdział trzeci dotyczy przestępczości i morale w wojsku polskim. W tym miejscu warto wyróżnić podrozdział poświęcony patologiom służby, a zwłaszcza rzadko poruszanemu w polskiej historiografii zjawisku uzależnienia od narkotyków, również w kontekście używania w pierwszowojennych armiach środków stymulujących i psychoaktywnych. Ostatni rozdział, zamykający zasadniczą część pracy, pod sugestywnym tytułem *Przegrani zwycięscy*, dotyczy powojennych losów weteranów, zarówno tych, którzy do końca z honorem pełnili służbę, jak i tych, którzy z różnych przyczyn ostatecznie zawiedli.

Przyjęta metoda badawcza w znacznej mierze zdeterminowała kształt pracy. Podział dwóch najdłuższych rozdziałów na liczne podrozdziały nie sprawia wrażenia przeładowania zawartości. W monografii autor zawarł tabele, ale stanowią one raczej dodatek o charakterze statystycznym porządkujący pewne treści. Być może zabrakło np. zarysu historycznego problematyki pojęcia dyscypliny wojskowej, gdzie znalazłaby się choćby definicja dyscypliny wojskowej oraz jej ewolucja na tle ustawodawstwa armii europejskich lub choćby dwóch państw – Niemiec i Francji, które wypracowały własne, oryginalne koncepcje rozwiązań prawnych. Zabrakło także zwartej odniesienia do przepisów prawa wojskowego obowiązującego w czasie wojny w Wojsku Polskim. Informacje o konkretnych aktach prawnych są rozrzucone po całej pracy i zestawione w bibliografii.

Dlaczego to takie ważne? Autor monografii opisuje m.in. czyny osób podszuwających się pod żołnierzy i pracowników armii polskiej⁴. Osoba podająca się za żołnierza w rozumieniu prawa żołnierzem nie jest, tak więc nie może naruszyć dyscypliny wojskowej, jak też nie może być sprawcą czynu zabronionego o charakterze indywidualnym⁵. Analogiczne wątpliwości dotyczą zawarcia w pracy przypadków przestępstw popełnionych przez pracowników cywilnych zatrudnionych w siłach zbrojnych. Być może w tych konkretnych przypadkach istniały przepisy podporządkowujące tę kategorię sprawców prawu wojskowemu, ale wówczas taka uwaga obligatoryjnie powinna znaleźć się w monografii. Rozumiejąc logikę wewnętrzną tematu, nie można uznać za błąd ujęcia

⁴ Kasprzycki 2021, s. 283 i nast.

⁵ Gardocki 1998, s. 63.

w pracy czynu unikania poboru jako integralnego, choć tylko w potocznym rozumieniu tego słowa, z pojęciem dyscypliny wojskowej.

Konflikty, które kształtowały wschodnią granicę II RP, nie ograniczyły się wyłącznie do wojny z sowiecką Rosją. Wojna polsko-ukraińska również odcisnęła piętno na dyscyplinie wojskowej odrodzonej armii polskiej i autor nie pominął tego aspektu, choć zaznaczony w tytule zakres przedmiotowy pracy został ograniczony wyłącznie do wojny polsko-sowieckiej (z uwzględnieniem przez autora niniejszej recenzji kontrowersji związanej z nazewnictwem tego konfliktu).

Autor monografii (i tu dodajmy – nie on jeden) nie oparł się pokusie formułowania wniosków o charakterze generalnym, posiłkując się wyjętym z kontekstu cytatem, bez szerszego omówienia problemu. Tak jest m.in. w przypadku uwagi Kasprzyckiego na temat niefunkcjonalności wielonarodowych armii – na przykładzie sił zbrojnych Imperium Rosyjskiego i Monarchii Austro-Węgierskiej – posługując się cytatem M. Wężyka, zaczerpniętym z jego opracowania *Jaka będzie Armia Polska?*⁶ Wbrew temu, co pisze Kasprzycki, Wężyk w 1917 r. nie mógł opierać się na doświadczeniach I wojny światowej choćby dlatego, że konflikt ten trwał. Syntezy doświadczeń wojennych nie czyniły nawet sztaby generalne państw walczących, a co dopiero jeden z jej szeregowych obserwatorów. Taka uwaga mogła być wyłącznie prywatnym spostrzeżeniem autora wynikającym z subiektywnych ocen i doświadczeń. Sprawność armii etnicznych w I wojnie światowej oraz w konfliktach będących jej następstwem to problem badawczy zbyt głęboki i zróżnicowany, by można było podsumować go jednym zdaniem o charakterze oceniającym, a przyczyn, z powodu których armie rosyjska i austro-węgierska ostatecznie zawiodły, jest wiele. Generalizowanie może rodzić polemikę.

Podobnych opinii w całej pracy jest jeszcze kilka, jak choćby ta dotycząca przydatności do służby wojskowej Żydów⁷. Wiele wniosłoby tu porównanie służby poborowych pochodzenia żydowskiego w innych armiach: rosyjskiej, a następnie radzieckiej oraz z drugiej strony: niemieckiej, austro-węgierskiej, francuskiej czy od 1917 r. amerykańskiej, w których szeregach walczyło wielu zasymilowanych Żydów. Tym bardziej, że z prowadzonej narracji jasno nie wynika, czy jest to wniosek wysnuty z przytoczonych źródeł prasowych, czy też to własna opinia krakowskiego historyka. Z przytoczonych świadectw tytułów prasowych wiązanych ideowo z Narodową Demokracją można wnioskować, że zbiegli Żydzi w szeregach armii sowieckiej walczą dobrze⁸. W pracy znalazły się też wnioski innych badaczy, którzy służbę Żydów w Legionach Polskich oceniają pozytywnie⁹.

⁶ Kasprzycki 2021, s. 33.

⁷ Tamże, s. 144.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 34.

Czy tego typu uwagi o charakterze generalnym wpływają na wysoką merytoryczną ocenę pracy? Z całą pewnością nie. Czy wprowadza to pewien dysonans związany z całościową lekturą książki? Z subiektywnego punktu widzenia autora recenzji, tak.

Praca habilitacyjna Remigiusza Kasprzyckiego stanowi z pewnością nową jakość w badaniach poświęconych problematyce dyscypliny wojskowej konfliktu polsko-rosyjskiego z lat 1919–1921. Zwłaszcza pogłębiona analiza przyczyn dramatycznej decyzji opuszczenia szeregów armii, opisywana z kilku punktów widzenia, ma wysoką wartość poznawczą. Dzięki rozległej kwerendzie wiele zespołów aktowych po raz pierwszy zostało wykorzystanych w pracy naukowej. Autor nie boi się brać na warsztat historyka również trudnych tematów, niejednokrotnie naruszających narodowe tabu, jak choćby stosunek żołnierzy polskich wobec mniejszości etnicznych zamieszkujących obszary objęte działaniami wojennymi. Uwzględniając podniesione wcześniej zastrzeżenia, narracja pracy jest płynna, potoczna, przyciągająca uwagę również mniej wyrobionego czytelnika. Mimo objętości (461 s.) nie odczuwa się dłużyżn, książka nie jest przeładowana aparatem naukowym, co świadczy, że autor dokonał starannej selekcji materiału źródłowego. Wrażenie powtarzania się pewnych treści wynika głównie z przyjętej metodologii pracy i zakresu rzeczowego podjętego tematu. Złożona i rozległa tematyka zmusiła autora do opuszczenia pewnych wątków i wskazania ich następnym badaczom, czego przykładem może być np. problematyka dotycząca przestępstw gospodarczych na wielką skalę czy szpiegostwa, choć precyzyjne określenie rozumienia pojęcia dyscypliny wojskowej i naruszeń dyscypliny wojskowej mogłyby w sposób jednoznaczny wyłączyć te tematy z zakresu przedstawianej rozprawy bez konieczności ich sygnalizowania.

Podjmując trudny temat autor miał na pewno świadomość odzewu, jaki spotka jego praca i tylko należy mieć nadzieję, że kierowane wobec niej uwagi będą miały charakter merytoryczny, a nie przybiorą postaci zarzutów, że niszczą pomnikowy wizerunek żołnierza polskiego walczącego o ostateczny kształt Polski po 123 latach niewoli.

Bibliografia

Opracowania

- Chwalba A. (2020), *Przebrane zwycięstwo. Wojna polsko-bolszewicka 1918–1920*, Wołowiec.
- Czerep S. (2016), *Uchylenie się od poboru i dezercja z Armii Rosyjskiej od końca XIX do zakończenia I Wojny Światowej*, w: *O powinnościach żołnierskich*, t. 3: *Na krętych drogach żołnierskich losów*, red. A. Drzewiecki, Oświęcim.

- Gardocki L. (1998), *Prawo karne*, Warszawa.
- Jędrzejewska A. (2016), *Zaszczepny obowiązek czy przykra powinność. Ochotnicy w szeregach Legionów Polskich w latach 1914–1916*, w: *O powinnościach żołnierskich*, t. 2: *Tym co polskość zachowali i o nią walczyli*, red. M. Kordas, Oświęcim.
- Kasprzycki R. (2010), *Rakowice-Czyżyny w latach 1921–1955. Krakowskie lotnisko w służbie wojskowej i cywilnej*, Kraków.
- Kasprzycki R. (2020), *Dezerccje w armiach w czasie I wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze”, t. 52, s. 53–73.
- Kasprzycki R. (2021), *Bez sławy i chwały. Dyscyplina w Wojsku Polskim w czasie wojny polsko-sowieckiej 1919–1921*, Kraków.
- Kozubel M.B. (2017), *Dezerccje, brak dyscypliny i nieposłuszeństwo rozkazowi żołnierzy ukraińskich strzelców siczowych w latach 1914–1918*, w: *Mało znana I wojna światowa. Studia i szkice z dziejów Wielkiej Wojny na froncie wschodnim*, red. A. Smoliński, Grajewo.
- Smoliński A. (2009), *Dezerccje z armii rosyjskiej podczas I wojny światowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XLVI, s. 169–199.
- Smoliński A. (2012), *Dezerccje z armii rosyjskiej w ostatnim okresie jej udziału w I wojnie światowej oraz dezerccje z Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej w czasie wojny z Rzeczpospolitą Polską i podczas wojny domowej w Rosji w latach 1918–1922*, w: *Militaria pomorskie. Zbiór studiów*, t. III, red. M. Giętkowski, Ł. Nadolski, A. Smoliński, Bydgoszcz.
- Wyszczelski L. (2010), *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, t. 1–2, Warszawa.